Jesienny rock and roll

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Jarosław Piątkowski**

Raz rockandrolla zatańczyć chciał wiatr
Z nieba na ziemię gwiżdżąc spadł
By porwać kogoś w tan
I wkręcić go w piach
Rozbujał dźwięk , zakręcił go rytm
Poderwał mgłę i w górę wzbił
Wirował w tańcu wiatr
Od Helu do Tatr

Bo w rockandrollu skrył się wiatr
Co nie pozwala w miejscu stać
I musisz kręcić się
Choć czasem nogom wbrew
Bo rockandroll to taki rytm
Co nie pozwala w miejscu tkwić
I musisz tańczyć go
To rockandroll

Kiedy jesienią przechodzisz przez park
To z liśćmi tańczysz a w uszach gra
Jesienny rockandroll
Bo w dur a nie moll
Złap do kieszeni liść złoty i rytm
Nadejdą pluchy ty jakby nic
Wesoły niby ptak
I lekki jak wiatr